



Mowa ciała i praktyczne możliwości wykorzystania wiedzy z tej dziedziny w świetle wyników badań zachowań niewerbalnych podczas wysłuchania dzieci i dorosłych

Mowa ciała czy też komunikacja niewerbalna to pojęcie znane już od dłuższego czasu, niemniej szczególnie zainteresowanie tą dziedziną daje się zauważyć dopiero od połowy XX wieku. Odczytywanie mowy ciała to element praktycznej znajomości zachowania się człowieka. Wiedza taka jest przydatna zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym.

Przesłuchanie jest szczególną sytuacją, niewątpliwie dość stresującą dla osoby przesłuchiwanego stąd przebadanie gestów wykonywanych podczas trwania tej czynności może być niezwykle interesujące.

Badanie mowy ciała w trakcie przesłuchania jest o tyle istotne, że wiedza uzyskana na tej podstawie może stanowić znakomite uzupełnienie informacji zebranych w sposób tradycyjny. Wyczulenie na niewerbalne sygnały wysyłane przez przesłuchiwanego może również ułatwić ocenę uzyskanego dowodu.

Niniejszy artykuł stanowi próbę przybliżenia problematyki komunikacji niewerbalnej jako jednego z kryteriów oceny wiarygodności osoby przesłuchiwanego, a jednocześnie prezentuje wyniki badań przeprowadzonych w maju, czerwcu i listopadzie 2003 r. w Sądzie Rejonowym w Katowicach podczas przygotowań do pisanego pracy magisterskiej przez autorkę w Katedrze Kryminalistyki na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. Badania te miały na celu ustalenie, czy istnieją różnice w komunikacji niewerbalnej nieletnich (dzieci) oraz osób dorosłych, a w konsekwencji określenie charakteru tych różnic, tak pod względem

ilościowym, jak i jakościowym. Artykuł pomija aspekty proceduralne oraz inne niż mowa ciała aspekty kryminalistyczne dotyczące przesłuchania. O rozróżnieniu proceduralnym pojęć „przesłuchanie” i „wysłuchanie” szerzej w dalszej części.

Pojęcie mowy ciała

Rozważania dotyczące mowy ciała jako jednego z kryteriów wiarygodności osoby przesłuchiwanego należy rozpocząć od ustalenia znaczenia tej nazwy. W rozumieniu potocznym mowa ciała, czy też komunikacja niewerbalna, oznacza porozumiewanie się bez użycia słów – za pomocą gestów, mimiki czy spojrzeń. W literaturze zajmującej się tą problematyką można spotkać różne definicje, od prostych do precyzyjnych i złożonych. Do najprostszych zalicza się te, które komunikację niewerbalną określają po prostu jako porozumiewanie się bez użycia słowa mówionego. Złożone definicje wskazują, że chodzi o zachowanie obejmujące sygnały pozbawione słów lub uzupełniające słowa z wykorzystaniem takich elementów jak: mimika, ruchy ciała, cechy fizyczne i środowiskowe oraz sposób wypowiadania słów. Cechą wszystkich definicji jest podkreślanie, że chodzi o porozumiewanie bez użycia słowa mówionego i pisanego. Obejmują każdy rodzaj przekazu wywierającego wpływ na odbiorcę¹.

Komunikacja niewerbalna nie jest pojęciem nowym. Twórca teorii ewolucji – Karol Darwin – swoją pracą pt. „Wyrażanie emocji przez ludzi i zwierzęta” (1872) zapoczątkował badania

nad wyrazem twarzy i mową ciała. Mimo to zainteresowanie tą tematyką przybrało na sile dopiero w połowie XX wieku. Dotychczas udało się opisać ponad milion zachowań i sygnałów określanych mianem niewerbalnych.

Antropolog Albert Mehrabian na podstawie przeprowadzonych badań ustalił, że informacje uzyskiwane np. podczas rozmowy tylko w 7% pochodzą ze słów. 38% stanowią informacje wynikające z tonu głosu, jego barwy itp., natomiast aż 55% treści komunikatu uzyskuje się z odczytywania sygnałów niewerbalnych².

Psycholog R. Birdwhistell obliczył, że przeciętny człowiek mówi nie dłużej niż 10–20 minut dziennie, a zdanie na ogół trwa 2,5 sekundy, co pozwoliło stwierdzić, że tylko 35% rozmowy stanowi składnik słownikowy. Natomiast 65% to informacje, które nie pochodzą ze słów³.

Czemu zatem służy i jakie funkcje spełnia komunikacja niewerbalna? Generalnie badacze przedmiotu zgadzają się, że przekaz słowny – werbalny – służy komunikowaniu informacji, faktów. Z kolei kanał niewerbalny transportuje postawy, emocje czy nastroje⁴.

Jeżeli chodzi o funkcje, to wskazuje się na komunikację niewerbalną jako na substytut werbalnego przekazu wiadomości. Pełni ona zatem określone funkcje społeczne.

W. Głodowski dokonał systematyzacji różnych funkcji komunikacji niewerbalnej, wyodrębniając pięć głównych:

- informacyjną,
- definiowania i wspierania przekazów werbalnych,

- wyrażania postaw i emocji,
- definiowania relacji,
- kształtowania i kierowania wrażeniami⁵.

Podstawową funkcją jest z pewnością funkcja informacyjna. Warto zwrócić uwagę, że nie zawsze osoba wysyłająca sygnał ma świadomość przekazywania informacji. Nieumyślny przekaz może dotyczyć własnej postawy, skłonności, cech osobowości. Druga funkcja dotyczy wzajemnych powiązań kanału niewerbalnego ze słowami. Komunikat niewerbalny może powtarzać, potwierdzać bądź też zaprzeczać wypowiedzianym słowom. Mowa ciała może również służyć uzupełnianiu, precyzowaniu wypowiedzi czy też akcentowaniu pewnych elementów przekazów mówionych. Komunikacja niewerbalna pozwala na wyrażenie swoich emocji, postaw, okazywanie radości, smutku, szczęścia, rozpaczy itp. Definiuje również relacje interpersonalne, daje możliwość rozpoznania uczuć względem siebie wewnątrz określonego kontekstu, informuje o wzajemnym zaufaniu, sympatii, pobudzeniu emocjonalnym, dominacji. Ostatnia ze wspomnianych funkcji – kształtowanie i kierowanie wrażeniami – pozwala na stworzenie pewnej stereotypizowanej charakterystyki tak własnej osoby, jak i rozmówcy⁶.

Mimika, gesty rąk i nóg, postawa całego ciała mówią co najmniej tyle samo co przekaz językowy. Mogą być też równie niejednoznaczne, co słowa. Sens wypowiedzi i pełną jej treść można uzyskać dopiero, łącząc sekwencje gestów, podobnie jak w przypadku słów i zdań⁷.

Istotną kwestią jest również określenie, czy sygnały niewerbalne są wrodzone, genetyczne czy też wyuczone i kulturowe. Badania przeprowadzone wśród osób pochodzących z różnych kultur, ludzi pozbawionych wzroku i słuchu (a co za tym idzie, niemogących nauczyć się pewnych sygnałów), a także obserwacje człokształtnych pokazały, że pewne gesty są wspólne dla wszystkich tych grup, np. umiejętność ssania u naczelnych. Eibl-Eibesfeldt odkrył również, że dzieci głuchonieme od uro-

dzenia potrafią się uśmiechać. Jest to zatem umiejętność uniezależniona od uczenia się czy naśladownictwa, ma charakter wrodzony⁸. Również inne zachowania mimiczne wydają się przybierać podobne formy w różnych kulturach⁹. Ekman, Friesen i Sorensen ustalili, iż każda kultura w celu wyrażenia emocji posługuje się tymi samymi podstawowymi wyrazami twarzy, co prowadzi do wniosku, że są one wrodzone, nie zaś wyuczone.

Z drugiej strony istnieje również wiele gestów, które są uwarunkowane kulturowo. Należy do nich kółko (znak „OK”), uniesiony kciuk i znak „V”. Znak „OK”, który na ogół niesie ze sobą informację, że „wszystko jest w porządku”, „nie ma problemu”, w pewnych miejscach świata ma inne znaczenie. Na przykład w Japonii może oznaczać pieniądze, a w niektórych państwach basenu Morza Śródziemnego symbolizuje otwór i stosuje się go dla określenia mężczyzn o skłonnościach homoseksualnych. Z kolei kciuk uniesiony do góry to znak stosowany przez autostopowiczów. Może również oznaczać poparcie, aprobatę. Niemniej np. w Grecji niesie on ze sobą obelżywą treść w rodzaju „mam cię gdzieś”. Zaś dla Amerykanów, Australijczyków czy Anglików oznacza on po prostu liczbę pięć, bowiem licząc na palcach rozpoczynają oni od palca wskazującego. Znak „V” spopularyzował Winston Churchill jako znak zwycięstwa. Ma on jednak taki sens, gdy wewnątrz dłoni jest zwrócone na zewnątrz, w przeciwnym razie w Wielkiej Brytanii ma on wulgarne znaczenie „mam cię gdzieś”. W wielu europejskich krajach znak ten symbolizuje również liczbę dwa¹⁰.

Powyższe przykłady zwracają uwagę na istotny element interpretacji przekazu niewerbalnego – mianowicie na kontekst wypowiedzi. Te same gesty, np. czerwienienie się, rozpinanie koszuli, pocenie, gwałtowne oddechy mogą oznaczać podczas przesłuchania strach, próbę kłamstwa. Mogą być jednak wynikiem przebywania w dusznym, nieprzewietrzonym pomieszczeniu. Nadto na mowę ciała mogą wpływać też wy-

uczony zawód i preferowany ubiór przesłuchiwanego¹¹.

Przeprowadzone przez lingwistów badania wykazały również, że istnieje relacja pomiędzy zajmowaną pozycją, posiadaną przez daną osobę władzą lub jej prestiżem a sposobem wystawiania się. Im wyższa pozycja społeczna, tym łatwiej przychodzi porozumiewanie się przy użyciu słów. Według badań pozycja jest w prosty sposób związana z liczbą ruchów ciała danej osoby. Im wyższy status społeczno-ekonomiczny, tym mniej wykonuje się gestów¹².

Istotną kwestią w rozważaniach dotyczących mowy ciała jako jednego z kryteriów wiarygodności zeznań czy wyjaśnień jest pytanie: czy można fałszować „język ciała”? Większość badaczy jest zdania, że nie jest to możliwe. Wskazują na brak zgodności, który musiałby wystąpić pomiędzy użyciem głównych gestów, mikro sygnałów a wypowiedzianymi słowami. Gdyby świadek posługiwał się gestami wyrażającymi szczerość, np. okazywał otwarte dłonie, a jednocześnie kłamał, to zdradziłyby go tak zwane mikrogesty. Należą do nich np. zwężone źrenice, drgające mięśnie twarzy, uciekający wzrok czy zwiększona potliwość¹³.

Nie oznacza to jednak, że zupełnie nie można wpływać na przekaz pozawerbalny. Można doskonalić gesty po to, by minimalizować sprzeczność informacji wysyłanych podczas wypowiedzi. Są na to dwa sposoby. Można trenować gesty „właściwe” dla danej sytuacji, np. kłamiąc świadomie używać jak najszerzej gamy tzw. gestów szczerości. Drugi sposób to ograniczanie gestykulacji¹⁴.

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, iż znajomość znaczenia zachowań niewerbalnych może być pomocna przy dokonywaniu oceny wiarygodności osoby przesłuchiwanej. Niemniej podkreśla się, że nie może to być jedyne kryterium takiej oceny ani też kryterium podstawowe. Zasadnicze znaczenie dla kryminalistyki czy procesualisty winna mieć informacja językowa. Komunikacja niewerbalna może mieć jedynie znaczenie uzupełniające¹⁵.

Mowa ciała jako kryterium wiarygodności osoby przesłuchiwanej

Istnieje wiele metod oceny wiarygodności osoby przesłuchiwanej, które posługują się zróżnicowanymi kryteriami wiarygodności. Metody te są pewnym schematem działania. Nie można przyjąć, że dają one jednoznaczną odpowiedź na to, czy przesłuchiwany kłamie czy też nie. Ostatecznie to organ wydający decyzję zweryfikuje wartość dowodu, opierając się na zawartej w kodeksach – np. w art. 7 k.p.k. – zasadzie swobodnej ceny dowodów.

Z uwagi na to, że problematyka metod oceny wiarygodności osoby przesłuchiwanej jest niezwykle złożona, autorka ograniczy się jedynie do przykładowego wymienienia tych metod, które zawierają kryterium komunikacji niewerbalnej.

Jedną z metod oceny wiarygodności jest metoda opracowana przez Hansa Szewczyka i Eckarda Litmana. Uczeni wyróżniają siedem kryteriów oceny zeznań. Jedno z nich stanowi analiza zachowania podczas składania zeznania, czyli analiza zachowań niewerbalnych¹⁶. Wspomniana metoda posługuje się różnorodnymi kryteriami oceny, stąd wydaje się, iż pozwala na uzyskanie w toku przesłuchania możliwie szerokiej wiedzy na temat świadka i o sprawie.

Modelem, który również uwzględnia zachowania jest model stworzony przez Guntera Kohnkena. Stanowi on próbę połączenia metod stosowanych w analizie psychologicznej z metodami kryminalistycznymi. Opiera się na teorii komunikacji interpersonalnej¹⁷.

Najpełniejszą i jednocześnie najdokładniejszą metodą oceny wiarygodności zeznań jest model Friedricha Arntzena. Wymienia on kryteria, które porządkuje w cztery grupy. Kryteria wchodzące w skład trzeciej grupy dotyczą sposobu zeznawania. Analizuje się tutaj uczuciowe uczestnictwo w przeżywanych ponownie faktach, nieudolność oraz sposób zeznawania, który nie jest sterowany¹⁸. Model Arntzena nie posługuje się za-

chowaniem niewerbalnym jako kryterium oceny wiarygodności świadka. Niemniej Ewa Gruza, rozważając kwestię niesterowanych zeznań w tym modelu, opisuje, jak wyglądają zeznania szczerze i nieszczerze. Przy tych ostatnich wskazuje na objawy, które można nazwać zachowaniami niewerbalnymi¹⁹.

Zasygnalizowane wyżej modele pozwalają na wyróżnienie grupy kryteriów, które mają uniwersalny charakter z punktu widzenia wiarygodności zeznań. Należą do nich: motywacja, stałość, oryginalność przekazu, emocji, styl wypowiedzi (język), a także reakcje niewerbalne. Wspomniane kryteria nie wyczerpują całej ich listy, ale ze względu na ich uniwersalny charakter, łatwość obserwacji i oceny wydają się najwłaściwsze do praktycznego wykorzystania²⁰.

Badania ankietowe, jakie przeprowadzono wśród sędziów i prokuratorów, przyniosły interesujące wyniki. O ile w wypowiedziach-wywiadach eksponowano częste posługiwanie się kryterium zachowań pozawerbalnych, to w ankietach wyglądało to inaczej. Tylko 20,9% ankietowanych odwoływało się do tego kryterium²¹. Wyniki te wskazują, że zachowania niewerbalne brane są pod uwagę przy dokonywaniu oceny wiarygodności zeznań. Niemniej nie stanowią one kryterium podstawowego, a tym bardziej jednego kryterium oceny.

Mowa ciała dzieci i dorosłych w świetle wyników badań empirycznych

Badania, których wyniki przytacza się w niniejszym artykule, przeprowadzono w Sądzie Rejonowym w Katowicach, w Wydziale V – Rodzinnym i Nieletnich, w trakcie pisania pracy magisterskiej. Podczas pięciu sesji wysłuchań (tj. w maju, czerwcu oraz listopadzie 2003 r.) autorka zebrała materiał badawczy w postaci 25 egzemplarzy kwestionariuszy. Do każdej sprawy, w której odbywało się wysłuchanie, został przyporządkowany jeden kwestionariusz – tabela zawierająca zestaw 54 zachowań niewerbalnych. Podczas wysłuchania za-

znaczano w kwestionariuszu wystąpienie danego gestu bądź to w rubryce dotyczącej nieletniego bądź osoby dorosłej. W ten sposób uzyskano dane dotyczące mowy ciała czterdziestu nieletnich oraz czterdziestu osób dorosłych.

W tym miejscu należy poczynić drobną uwagę dotyczącą kwestii normatywnego rozróżnienia przesłuchania oraz wysłuchania. Przesłuchanie jest powszechnie wykorzystywanym sposobem przeprowadzania dowodów. Ma ono zasadnicze znaczenie w procedurze karnej, natomiast nieco mniejsze w procedurze cywilnej, gdzie dowód z dokumentu ma uprzywilejowaną pozycję w stosunku do innych dowodów. Wyjątkiem, znane jest zarówno w postępowaniu procesowym, jak i ustawowo postępowaniu w sprawach nieletnich. Nie jest ono środkiem dowodowym, pozbawione jest sankcji odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, niemniej tak oświadczenia, jak i wyjaśnienia osób wysłuchiwanym winny być zgodne z prawdą, biorąc pod uwagę art. 3 k.p.c.²². Jakkolwiek w ujęciu normatywnym przesłuchanie i wysłuchanie różnią się, jednak ich cel jest ten sam – uzyskanie jak najlepszych rezultatów w ustaleniu prawdy. M. Korcyl-Wolska jest zdania, że doktryna nakazuje traktowanie oświadczeń złożonych w trakcie wysłuchania jako dowodu z przesłuchania w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego²³.

Celem wspomnianych badań było ustalenie, czy istnieją różnice ilościowe i jakościowe w gestach wykonywanych przez nieletnich i przez osoby dorosłe podczas wysłuchania, a także odpowiedź na pytanie, co generalnie oznaczają zachowania niewerbalne tych dwóch grup. Autorka nie dokonywała oceny wiarygodności poszczególnych zeznań składanych w trakcie wysłuchań.

Początkowo kwestionariusze zawierały zestaw pięćdziesięciu czterech gestów, jednakże w toku badań odnotowano także takie zachowania niewerbalne, których wersja wyjściowa nie uwzględniała. W związku z tym wzbogacono je o dodatek za-

tytułowany „Inne zachowania niewerbalne”.

Należy dodać, że choć kwestionariusze wymieniały takie istotne sygnały niewerbalne, jak kolejno rozszerzenie i zwężenie źrenic, niemniej ich obserwacja podczas wysłuchań była dla badającej niemożliwa, ze względu na zbytne oddalenie od obiektu badań.

Wyniki badań i ich omówienie

Przed omówieniem wyników przeprowadzonych badań należy poczynić kilka słów wprowadzenia. Badania przeprowadzono w oparciu o własnoręcznie skonstruowany kwestionariusz, który zawierał 54 rodzaje gestów, które mogą wystąpić podczas wysłuchania²⁴. Część z nich została poniżej wyjaśniona.

Pierwszym zachowaniem niewerbalnym ujętym w kwestionariuszu było czerwienienie się. Na 40 przebadanych nieletnich aż u 22 odnotowano jego występowanie (55%). Natomiast czerwienilo się tylko 5 na 40 dorosłych (12,5%). Jest to sygnał wrażliwości na daną sprawę, zwykle towarzyszy zdenerwowaniu. Na podstawie tej cechy można stwierdzić, iż nieletni zdecydowanie częściej zdradzali oznaki zdenerwowania, co zresztą znajdzie potwierdzenie w innych jeszcze gestach.

Kolejnym zachowaniem niewerbalnym było tzw. *carotid plus* – dość wyraźne pulsowanie tętnic na szyi jako reakcja na drażliwe kwestie. Takie zachowanie odnotowano tylko u 1 nieletniego i 1 osoby dorosłej.

Silny stres wyrażający się poprzez poruszającą się w dół i w górę krtani (jabłko Adama) zanotowano tylko u 2 nieletnich, natomiast brak było takiego zachowania u osób dorosłych.

Głowa przechylona w bok – gest oznaczający zainteresowanie sprawą, podejmowanie decyzji, ocenę zasłyszanej wypowiedzi – odnotowano u 14 nieletnich (tj. 35% badanych), jak również u 14 dorosłych.

Postawę negatywną wyrażającą się spuszczeniem głowy zaobserwowano u 6 nieletnich (15% badanych).

Ten sam gest wystąpił jedynie u 2 dorosłych (5%).

Unikanie i odwracanie wzroku zauważono u 10 nieletnich (25% badanych) i u 1 dorosłego (2,5%). Jest to sygnał blokady komunikacyjnej, „pokazowej obojętności” czy braku szczerości danej osoby. Jednakże biorąc pod uwagę kolejne zachowanie niewerbalne, tj. stały kontakt wzrokowy, należy stwierdzić, że na ogół nieletni rozmówcy (wysłuchiwanii) potrafili być też otwarci. Cechę tę zarejestrowano u 20 nieletnich (50% badanych). Podczas wysłuchań to jednak u osób dorosłych zauważono większą otwartość, 30 osób (tj. 75%) utrzymywało stały kontakt wzrokowy z wysłuchującym.

Szybkie ruchy okiem oznaczające, że osoba badana jest wystraszona, zauważono u 11 nieletnich (27,5% badanych). Jest to kolejne zachowanie niewerbalne, które wpisuje się w obraz dużego zdenerwowania nieletniego podczas wysłuchania. Takie ruchy okiem odnotowano również u osób dorosłych, ale były to tylko 4 osoby (10% badanych).

W trakcie obserwacji odnotowano występowanie tzw. *San-Pa-Ku*, zauważono je u 10 nieletnich i 2 osób dorosłych (odpowiednio 25% i 5% badanych). To zachowanie określa się również mianem: „trzy białka oka”. W normalnych okolicznościach, kiedy osoba patrzy przed siebie, można zaobserwować białe pola po obu stronach tęczówki. W czasie „*San-Pa-Ku*” białe pole jest widoczne również pod źrenicą. Oznacza ono duży stres, napięcie emocjonalne lub kłamstwo.

Oczy szeroko otwarte oznaczające kombinację strachu i zaskoczenia odnotowano tylko u 1 osoby dorosłej, natomiast wcale nie zauważono u nieletnich.

Jeżeli chodzi o zachowania niewerbalne dotyczące oczu, to należy wskazać na ich dużą zmienność w toku wysłuchania, zarówno w odniesieniu do nieletnich, jak i osób dorosłych. Podczas jednego wysłuchania badany mógł np. przez pewien czas unikać wzroku i odwracać spojrzenie, by w pewnym momencie cał-

kowicie zmienić swoje zachowanie i aż do końca czynności utrzymywać stały kontakt wzrokowy z wysłuchującym.

Kręcenie nosem będące wyrazem narastającego napięcia odnotowano jedynie u 1 nieletniego, natomiast gest ten nie wystąpił u dorosłych.

Zagryzanie warg towarzyszące chęci powstrzymania się od powiedzenia czegoś, zatajenia, niekoniecznie jednak kłamstwa zauważono u 12 nieletnich (30% badanych). Taki sam gest wykonały tylko 2 osoby dorosłe (5%).

Czworo nieletnich (10% badanych) miało lekko rozwarte usta, co sugerowałoby zdziwienie lub niepewność. Jeżeli zaś chodzi o dorosłych, to zachowanie takie wystąpiło tylko u 1 dorosłego.

Aż 18 nieletnich (45% badanych) znacząco wzdychało, ujawniając tym samym swój niepokój, lęk. Uczucia te wyraziło również 8 osób dorosłych (20% badanych).

Wymuszony uśmiech zanotowano u 1 osoby nieletniej, natomiast u dorosłych wcale.

Niezwykle charakterystyczne skurcze mięśni twarzy sugerujące kłamstwo zanotowano u 1 osoby nieletniej i u 1 osoby dorosłej. Jednocześnie u tej samej osoby nieletniej zauważono również inne gesty wskazujące na kłamstwo, np. dotykanie nosa, pocieranie oka, pocieranie karku. Jeżeli zaś chodzi o wspomnianą osobę dorosłą, to jednocześnie zaobserwowano u niej tzw. gesty szczerości oraz utrzymywanie stałego kontaktu wzrokowego. Wspomniane połączenie gestów wydaje się paradoksem. Po zakończeniu czynności z udziałem tej osoby wysłuchujący wskazał, że w świetle zebranych w toku sprawy informacji osoba ta nie była jednak szczerą.

Kolejne zachowanie, trzymanie dłoni na wysokości twarzy, sygnalizujące frustrację, powstrzymywanie negatywnych odruchów, odnotowano jedynie u 1 nieletniego, u dorosłych wcale.

Kładzenie splecionych dłoni na biurku wysłuchującego zauważono u 1 nieletniego i 1 dorosłego. Gest

ten oznacza frustrację, trzymanie negatywnych emocji na wodzy.

Zachowaniem wyrażającym to samo, co dwa poprzednie, jest w przypadku osoby siedzącej trzymanie dłoni na kolanach. Takie ułożenie dłoni zaobserwowano u 29 nieletnich (72,5% badanych) oraz u 26 osób dorosłych (65%). Właśnie tym zachowaniem osoby dorosłe najczęściej dawały wyraz swojej frustracji.

Gest tzw. szukania oparcia, tzn. wtedy gdy palec znajduje się w zaciśniętej dłoni drugiej ręki, oznaczające, iż badany nie bardzo wie, co ma mówić, zatem niepewność, zauważono u 13 nieletnich (32,5% badanych) i u 1 osoby dorosłej.

Pocierające się łagodnie opuszki palców – zachowanie oznaczające, że badany znajduje się w kłopotliwej sytuacji, nie ma chęci angażowania się w sprawę, która jest nie po jej myśli, odnotowano u 21 nieletnich (52,5% badanych), zaś tylko u 1 dorosłego.

Hermetyczność oraz skrywanie uczuć objawiające się trzymaniem rąk głęboko w kieszeniach zauważono tylko u 1 osoby nieletniej.

U 1 nieletniego zaobserwowano tzw. zaciśniętą pięść, oznaczającą, że dana osoba czuje się dotknięta, nie pozwoli nikomu podejść bliżej siebie. Gestu takiego nie zanotowano u osób dorosłych.

Gestem, który uważa się za najpełniej wyrażający kłamstwo, jest tzw. strażnik ust – wszystkie palce zasłaniają usta, a jedynie kciuk wspiera szczękę. Możliwe jest też, że tylko kilka palców albo cała pięść zasłania usta. Zachowanie takie odnotowano jedynie u 1 nieletniego i u 1 osoby dorosłej. Niemniej nieco delikatniejsze formy gestów zdradzających kłamstwo pojawiły się w większej liczbie. Dotykanie nosa wystąpiło u 13 nieletnich (32,5% badanych) i 7 osób dorosłych (17,5%), z kolei pocieranie oka u 9 nieletnich (22,5% badanych) i u 1 dorosłego. Co ciekawe, w literaturze wskazuje się, że dotykanie nosa (czy też pocieranie skóry pod nosem) częściej spotyka się u dorosłych niż u dzieci. Biorąc pod uwagę wyniki badań dotyczące ww.

gestów stricte związanych z kłamstwem można z dużą dozą ostrożności pokusić się o stwierdzenie, że w tej konkretnej przebadanej grupie to wśród nieletnich pojawiło się więcej wypowiedzi nieszczerych niż wśród osób dorosłych. Niemniej za znaczenia wymaga, że przedmiotem badań nie była sama ocena wiarygodności zeznań składanych w toku wysłuchania, a jedynie próba ustalenia, czy istnieją różnice w komunikacji niewerbalnej dorosłych i dzieci.

Kolejny gest – drapanie po szyi oznaczające niepewność wystąpiło u 5 nieletnich (12,5% badanych) i u 2 osób dorosłych (5%).

Pocieranie lub uderzenie w kark będące wyrazem kłamstwa, frustracji lub złości wystąpiło u 1 nieletniego, u dorosłych wcale. Podobna sytuacja miała miejsce w odniesieniu do gestu wyrażającego opanowanie i otwartość, tj. pocierania przodu głowy.

Gest obronny, próba schronienia przed trudną niekorzystną sytuacją, w postaci tzw. standardowego skrzyżowania rąk, wykonało 3 nieletnich (7,5% badanych) i 2 osoby dorosłe (5%). Również do gestów mających na celu dodanie sobie otuchy należy częściowe skrzyżowanie rąk zaobserwowane u 3 nieletnich (7,5% badanych) i u 1 dorosłego.

Negatywne nastawienie zobrażone poprzez chwytywanie dłońmi ramion odnotowano u 2 nieletnich (5% badanych), natomiast u dorosłych wcale.

Zachowanie wyrażające pewność siebie bądź agresję, czyli tzw. sztywne ramiona, wychwycono u 2 osób nieletnich. U jednej zachowanie to było połączone z gestami wyrażającymi raczej niepewność i frustrację, postawę negatywną. Nie sposób mówić w tym przypadku o pewności siebie, ale i o agresji równie trudno. W przypadku drugiego nieletniego również gest ten nie wydaje się bezpośrednio wskazywać na agresję, należałoby raczej uznać go za pewien element frustracji.

Nagłe opuszczenie ramion, wyrażające rezygnację, bezsilność zauważono u 1 nieletniego, u dorosłych wcale.

Postawę pełną rezerwy lub defensywną, czyli standardowe skrzyżowanie nóg, zauważono u 3 nieletnich (7,5% badanych) i u 10 dorosłych (25%). Również negatywne nastawienie zdradza skrzyżowanie nóg w kostkach, które wystąpiło u nieletnich 6 razy (5% badanych), a u dorosłych 3 razy (7,5%).

Gestem wyrażającym dezaprobatę, niezgodę z tym, co mówi ktoś inny, jest zbieranie nieistniejących palców. Gest ten pojawił się u 3 osób nieletnich (7,5% badanych), u dorosłych nie wystąpił.

Napięcie towarzyszące wysłuchaniu przejawiało się również w bawieniu się przedmiotami. Takie oznaki pojawiły się u 12 nieletnich (30% badanych) i u 9 dorosłych (22,5%).

Kolejnym z badanych zachowań niewerbalnych było ustawianie się profilem, wyrażające postawę defensywną, chęć opuszczenia miejsca wysłuchania. Postawa ta oznacza również prawdopodobieństwo kłamstwa. Odnotowano ją u 1 nieletniego, zaś wcale u dorosłych. Biorąc pod uwagę inne zachowania niewerbalne tego nieletniego, należy przyjąć, że w tym wypadku było to najprawdopodobniej związane z chęcią opuszczenia miejsca wysłuchania.

Ruchy gałki ocznej w lewo oznaczające wizualne odtwarzanie wykonało 5 nieletnich (12,5% badanych) i 1 osoba dorosła. Ruchy w prawo zaś oznaczające wizualne konstruowanie wykonało 10 osób nieletnich (25% badanych) i 3 osoby dorosłe (7,5%).

Wyjściowy kwestionariusz badań zawierał również inne gesty, których występowania jednak nie odnotowano w trakcie wysłuchań, były to m.in.: głowa uniesiona do góry – wyrażająca postawę neutralną, gesty wrogości, agresji czy negacji, tj. zerkanie z ukosa czy spojrzenie spode łba, czy wreszcie tzw. wzniesiona wieża – wszystkie palce dłoni stykają się i są skierowane ku górze – gest wyrażający postawę „wszystko wiem”.

Oprócz wspomnianych wyżej zachowań przewidzianych w kwestionariuszu pojawiły się również inne, odnotowywane na bieżąco, a następ-

Tabela

**Zestawienie uzyskanych wyników gestów ujętych
w wyjściowym kwestionariuszu badawczym; N – liczba wyników uzyskanych
u nieletnich, D – liczba wyników uzyskanych wśród dorosłych**

Collation of results for gestures included in preliminary examination form:

N – number of results obtained among juveniles,

D – number of results obtained among adults

Lp.	GESTY	N	D	Lp.	GESTY	N	D
1	Czerwienienie się	22	5	28	Tzw. wzniesiona wieża	0	0
2	Carotid plus	1	1	29	Ręce całkiem przekręcone	0	0
3	Krtań lub jabłko Adama	2	0	30	Tzw. szukanie oparcia	13	1
4	Głowa podniesiona do góry	0	0	31	Pocierające się łagodnie opuszki	21	1
5	Głowa przechylona w bok	14	14	32	Ręce tkwią głęboko w kieszeniach	1	0
6	Głowa spuszczone w dół	6	2	33	Zaciśnięta pięść	1	0
7	Uniesienie i odwracanie wzroku	10	1	34	Zakrywanie ust (tzw. strażnik ust)	1	1
8	Stały kontakt wzrokowy	20	30	35	Dotykanie nosa (też pocieranie skóry pod nosem)	13	7
9	Zępienie w łokosa	0	0	36	Pocieranie oka	9	1
10	Szywanie rzyty okiem	11	4	37	Drapanie po szyi	5	2
11	Rozszerzenie źrenic	–	–	38	Odciąganie kołnierzyka	0	0
12	Zwężenie źrenic	–	–	39	Pocieranie lub uderzanie w kark	1	0
13	Spojrzenie spođe łba	0	0	40	Pocieranie przodu głowy	1	0
14	Występowanie San-Pa-Ku	10	2	41	Standardowe skrzyżowanie rąk	3	2
15	Oczy szeroko otwarte	0	1	42	Częściowe skrzyżowanie rąk	3	1
16	Zmarszczenie brwi	0	0	43	Chwytywanie dłońmi ramion	2	0
17	Kręcenie nosem	1	0	44	Skrzyżowanie ramion + kciuki w górę	0	0
18	Drgające nozdrza	0	0	45	Sztynne ramiona	2	0
19	Zagryzanie warg	12	2	46	Nagle opuszczone ramiona	1	0
20	Lekkie rozwarcie ust	4	1	47	Standardowe skrzyżowanie nóg	3	10
21	Wymuszone pokazywanie	0	0	48	Skrzyżowanie nóg w kostkach	6	3
22	Wzdychanie	18	8	49	Blokowanie stopy	0	0
23	Wymuszony uśmiech	1	0	50	Zbieranie nieistniejących paprochów	3	0
24	Skurcze mięśni twarzy	1	1	51	Bawienie się przedmiotami	12	9
25	Dłonie na wysokości twarzy	1	0	52	Ustawienie się profilem	1	0
26	Splecione ręce na biurku lub stole	1	1	53	Ruch gałki ocznej w lewo	5	1
27	Dłonie leżą na kolanach, gdy osoba siedzi	29	26	54	Ruch gałki ocznej w prawo	10	3

nie ujęte w wynikach badań. Jednym z nich było szerokie rozstawienie nóg. Może ono oznaczać, w zależności od wystąpienia innych gestów, uciążliwość, otwartość, ale może też być oznaką bezsilności czy rezygnacji. Podczas badań takie zachowanie niewerbalne odnotowano u 19 nieletnich (47,5%). Najczęściej występowało ono w połączeniu z czerwienieniem się (11 razy), utrzymywaniem stałego kontaktu wzrokowego (11 razy), wzdychaniem (10 razy), dłońmi

leżącymi na kolanach (13 razy) oraz ocierającymi się łagodnie opuszkami palców. Takie zestawienie sugerowałoby, że postawa ta raczej bliższa była w swoim znaczeniu bezsilności czy rezygnacji, poddaniu się biegowi czynności.

Tylko u dorosłych kobiet odnotowano gest polegający na tworzeniu przed sobą bariery przez trzymanie na kolanach torebki. Gest ten wystąpił 21 razy (tj. u 52,5% badanych). Zachowanie takie miało na celu za-

pewnienie sobie poczucia bezpieczeństwa i było zharmonizowane z innymi gestami. Towarzyszyło mu bowiem utrzymywanie stałego kontaktu wzrokowego (14 razy), dłonie spoczywające na kolanach, splecione, trzymające pasek torebki (15 razy), a także głowa przechylona w bok oznaczająca ocenianie słyszanych wypowiedzi (7 razy) oraz postawa wyrażająca dezaprobatę (7 razy).

Przeczesywanie włosów to zachowanie niewerbalne należące do grupy tzw. gestów zalotnych, podobnie zresztą jak oblizywanie warg. Ten pierwszy gest wystąpił u 3 osób nieletnich (7,5% badanych) i u 1 osoby dorosłej. We wszystkich przypadkach były to osoby płci żeńskiej. Zachowanie to połączone było z utrzymywaniem stałego kontaktu wzrokowego, wyrażaniem zainteresowania sprawą, jednocześnie wszystkie osoby były tą sytuacją zestresowane. Osoby nieletnie wykonywały gesty wskazujące na kłamstwo. Co się zaś tyczy oblizywania warg, to odnotowano je u 5 osób nieletnich (12,5%) i u 1 osoby dorosłej. Biorąc pod uwagę brak innych gestów zalotnych u 4 z tych osób, nie należałoby temu zachowaniu przypisywać znaczenia erotycznego. Jedynie u 1 nieletniej wystąpiło zarówno przeczesywanie włosów, jak i oblizywanie warg, co wskazywałoby na podświadome wysyłanie zalotnych sygnałów do wysłuchującego, którym był aplikant sądowy płci męskiej.

U 2 nieletnich i 1 dorosłego zaobserwowano pewne rozbudowane zachowanie, mianowicie tzw. gest dłoń w dłoń połączony z trzymaniem dłoni między kolanami. Połączenie to sugerowałoby szukanie poczucia bezpieczeństwa w sytuacji frustracji. Na taką interpretację wskazywałoby połączenie tej sekwencji z gestami szukania oparcia, frustracji czy napięcia, które jej towarzyszyły.

Wśród osób dorosłych odnotowano również (5 razy) gest polegający na opieraniu łokcia o biurko wysłuchującego. Połączony był on z utrzymywaniem stałego kontaktu wzrokowego, postawą pełną rezerwy oraz frustracją bądź napięciem. Należało-

by przyjąć, że był to gest mający wyrażać zainteresowanie i zaangażowanie dla sprawy.

Drapanie czy też pocieranie ucha odnotowane u 5 osób nieletnich (12,5% badanych) i u 1 osoby dorosłej wyrażało niechęć do słuchania reprimendy, „złych wiadomości”. U wszystkich nieletnich gest ten połączony był z odczuwaniem frustracji, trzymaniem negatywnych emocji na wodzy, ale również gestowi temu towarzyszyła niepewność, a nawet oznaki kłamstwa.

Kolejnym z zachowań niewerbalnych zaobserwowanych podczas badań były tzw. gesty szczerości. Odnotowano je u 6 osób dorosłych (15% badanych) i u 1 nieletniego. Wśród osób dorosłych gesty te wykonały jedynie kobiety, natomiast nieletni byli mężczyźni. Gesty szczerości połączone były z utrzymywaniem stałego kontaktu wzrokowego (6 razy) oraz z poczuciem frustracji czy też trzymaniem negatywnych emocji na uwierzy (7 razy). Co ciekawe, u jednej z tych osób wystąpiły również tzw. skurcze mięśni twarzy sygnalizujące kłamstwo.

Innymi dodatkowymi zachowaniami niewerbalnymi były: kręcenie stopą oraz przytupywanie. Jak się podaje w literaturze, stopy wskazują kierunek, dokąd chcą nas ponieść, ewentualnie pokazują drogę ucieczki²⁵. Z kolei szuranie stopami po podłodze jest odczytywane jako oznaka zniecierpliwienia²⁶. Wśród badanych 1 nieletni i 1 osoba dorosła kręcili stopami, natomiast 7 nieletnich (17,5% badanych) i 4 dorosłych (10%) przytupywało. Gesty te należałoby uznać za przejaw chęci opuszczenia miejsca przesłuchania, zważywszy na oznaki frustracji, negacji czy lęku i niepokoju, które im towarzyszyły.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że pocieranie dłońmi o siebie oznacza pozytywne oczekiwania. Rezultat danej sprawy będzie korzystny albo dla zacierającego ręce, albo dla jego rozmówcy. Tymczasem biorąc pod uwagę okoliczności, w jakich wystąpił ten gest, a także towarzyszące mu oznaki zdenerwowania, frustracji, trzymanie negatywnych

emocji na wodzy, nie sposób przyjąć taką jego interpretację. Wydaje się, że w tym wypadku gest ten zaobserwowany u 5 osób nieletnich był raczej oznaką zdenerwowania aniżeli pozytywnych oczekiwań.

Huśtanie się w przód i w tył zaobserwowano u 1 osoby nieletniej. Towarzyszyły mu głównie oznaki zdenerwowania, strachu.

1 osoba nieletnia płakała. Łączyło się to z frustracją, niepewnością, postawą defensywną.

Dłoń podpierająca twarz, sugerującą ocenianie czy wręcz negatywne nastawienie do wysłuchującego, zanotowano u 2 nieletnich i 2 osób dorosłych. Gestowi towarzyszyły u wszystkich tych osób stałe utrzymywanie kontaktu wzrokowego, ale też pewna frustracja czy niepewność.

Kolejnym odnotowanym zachowaniem niewerbalnym były ręce splecione za głową. Gest ten oznacza, że dana osoba czuje się lepsza, ma pozycję dominującą, czuje się bardzo pewnie. Ręce splecione za głową zaobserwowano u 1 osoby nieletniej zaraz na początku wysłuchania. Prowadzący czynność poprosił nieletniego o przyjęcie pozycji stosowniejszej do miejsca i okoliczności. W dalszej części wysłuchania zanotowano gesty typowe dla napięcia, strachu czy oznaczające przyjęcie postawy defensywnej.

Również u 1 osoby nieletniej zauważono zachowanie polegające na trzymaniu się obiema dłońmi siedzenia krzesła. Następnie osoba ta wykonała jeszcze inne ruchy dłoni, mianowicie łagodnie pocierała o siebie opuszki palców, jak również splecione dłonie układała na kolanach. Wszystkie te zachowania sugerowałyby, iż nieletni w sytuacji stresu, frustracji chciał dodać sobie pewności, otuchy. Lekkie postukiwanie palcami w blat biurka zanotowano u 1 osoby dorosłej. Połączone ono było z utrzymywaniem stałego kontaktu wzrokowego, ale też przytupywaniem, co zatem oznaczałoby jednak zniecierpliwienie, chęć opuszczenia miejsca przesłuchania.

Ostatnim z odnotowanych, a nieujętych w kwestionariuszu badaw-

czym zachowaniem niewerbalnym było dotykanie brody. Zaobserwowano je u 1 osoby nieletniej. Gest ten oznacza, iż dana osoba podejmuje decyzję, co odpowiedzieć, zastanawia się. Zachowanie to pojawiło się obok m.in. czerwienienia się, stałego kontaktu wzrokowego oraz pocierania opuszków palców.

Zaprezentowane powyżej wyniki badań pozwalają na prześledzenie, jak często i u której grupy pojawiało się dane zachowanie niewerbalne. Warto jednak dodać kilka słów na temat ogólnej interpretacji wyników uzyskanych w toku badań, przy czym zaznaczenia wymaga, że próba, na której przeprowadzono badanie – 40 nieletnich i 40 osób dorosłych nie jest grupą reprezentatywną, albowiem nie dobierano jej zgodnie ze statystycznymi zasadami doboru, niemniej uzyskane wyniki badań mogą być ewentualną wskazówką dla przesłuchujących bądź do dalszych badań.

Z przeprowadzonych obserwacji wynika, że osoby dorosłe są bardziej powściągliwe niż nieletni w okazywaniu swoich uczuć lub myśli poprzez zachowania niewerbalne. Podczas gdy na 54 rodzaje gestów ujętych w kwestionariuszu badawczym odnotowano występowanie aż 41 wśród nieletnich, to u osób dorosłych zaobserwowano występowanie tylko 29 rodzajów. Nieletni nie tylko częściej okazują swoje emocje w sposób niewerbalny, ale także ich gesty wykazują większe zróżnicowanie rodzajowe. Podobnie rzecz się miała z zachowaniami nieujętych w ankietach, chociaż zaobserwowanymi podczas badań. Na 18 rodzajów zachowań występowanie 15 odnotowano wśród nieletnich, zaś 11 wśród osób dorosłych. Jest to dowodem na znaczne różnice ilościowe dotyczące mowy ciała pomiędzy badanymi grupami.

Uzyskane wyniki pozwalają na stwierdzenie, że u nieletnich podczas wysłuchania dominują frustracja, niepokój, postawa defensywna. Wystarczy przyjrzeć się zachowaniom, takim jak: czerwienienie się, wzdychanie, ułożenie splecionych dłoni na kolanach, tzw. szukanie

oparcia, łagodne pocieranie opuszkami palców. Wszystkie te zachowania wystąpiły w dużych natężeniach, od 45% do 72,5%. Jednocześnie każde z nich wyraża w jakiś sposób frustrację, niepewność, trzymanie negatywnych emocji na wodzy. Są to przykłady tylko tych zachowań, które wystąpiły z największą intensywnością. Można bowiem wskazywać na inne elementy mowy ciała nieletnich, które były sygnałem zdenerwowania.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że negatywne emocje wysłuchiwanego nieletniego przejawiały się na wiele różnych sposobów. Tymczasem u dorosłych zaobserwowano mniejsze zróżnicowanie rodzajowe gestów. Jak już wspomniano, swoją frustrację, potrzeby trzymania negatywnych emocji na wodzy osoby dorosłe zazwyczaj wyrażały przez trzymanie dłoni na kolanach, wzdychanie, skrzyżowanie nóg czy bawienie się przedmiotami.

Jeżeli chodzi o te elementy mowy ciała, które mogą być pomocne przy wykrywaniu kłamstwa, zauważono następujące prawidłowości. Występowanie tych najbardziej charakterystycznych zachowań, stricte sugerujących kłamstwo, takich jak: tzw. strażnik ust, dotykanie nosa, pocieranie oka, odciąganie kołnierzyka czy pocieranie lub uderzenia w kark wahało się od 2,5% do 32,5% wśród badanych nieletnich. Wyniki te są wyższe niż u osób dorosłych, w ich przypadku było to bowiem od 2,5% do 17,5%, niemniej nie sposób na podstawie tych różnic stwierdzić zdecydowanie, iż nieletni są na ogół nieszczerzy. Należy poczynić dodatkowe zastrzeżenie, że nieletni w większości występowali jako osoby, w odniesieniu do których ustala się, czy przejawiają objawy demoralizacji bądź czy dopuścili się popełnienia czynu karalnego, co pozostaje nie bez znaczenia dla prawdziwości bądź fałszywości zeznań nieletnich w toku wysłuchań. Nie można wykluczyć, że mieli oni szczególną motywację do tego, by składać zeznania przedstawiające ich w pozytywnym świetle. Gdyby podjąć próbę

oceny szczerości nieletnich, w ogólności należałoby koniecznie dokonać dodatkowego rozróżnienia, w jakiej roli procesowej występuje nieletni i wtedy dopiero wskazywać, czy w danej grupie są oni szczerzy czy też nie.

W kontekście uzyskanych w badanych grupach wyników dotyczących zachowań sugerujących kłamstwo interesujące są również dane dotyczące zachowania wyrażającego: zainteresowanie sprawą, szczerłość czy otwartość, np. stały kontakt wzrokowy utrzymywało 20 nieletnich, zaś wśród dorosłych było to 30 osób (50% badanych nieletnich; 75% badanych dorosłych).

Należy pamiętać, że badanie prawdziwości bądź fałszywości zeznań czy wyjaśnień winno być dokonywane indywidualnie nie tylko dla każdej sprawy, ale też w odniesieniu do danej osoby – jej zdolności postrzegania i relacjonowania spostrzeżeń. Tylko takie podejście zapewnia najpełniejszą ocenę, daje możliwość spojrzenia na wszystkie zachowania danej osoby w kontekście sytuacji, w jakiej zeznawała.

Podsumowując przytoczone wyżej wyniki badań, powinno się podkreślić, iż mowa ciała nieletnich i osób dorosłych różni się tak pod względem ogólnej liczby wykonywanych gestów, jak i rozkładu natężenia poszczególnych zachowań. Trzeba być wyczulonym na to zróżnicowanie i odpowiednio przygotować się do wysłuchania czy przesłuchania lub umieć reagować na zachowania niewerbalne w trakcie tych czynności.

W trakcie badań nad mową ciała podczas wysłuchań w sądzie dla nieletnich autorka mogła zaobserwować nie tylko samą mowę ciała, ale także sposób prowadzenia wysłuchania, stąd kilka poniższych uwag o możliwościach wykorzystania w praktyce znajomości zasad komunikacji niewerbalnej.

Sędziemu wysłuchującemu trudno jest obserwować mowę ciała osoby wysłuchiwaną zarówno ze względu na ustawienia mebli w pokojach sędziowskich, jak i z dużo bardziej prozaicznego powodu. Mianowicie musi

on samodzielnie protokołować przebieg wykonywanej czynności. Odrywa to uwagę sędziego od osoby wysłuchiwaną, nie pozwala na śledzenie zmian w jej zachowaniu. Spostrzeganie nagłych i szybkich zmian jest praktycznie niemożliwe. Samodzielne protokołowanie nie dość, że uniemożliwia obserwowanie sygnałów niewerbalnych, to przyczynia się dodatkowo do przerwania płynności czynności wysłuchania. Co chwilę muszą następować przerwy, aby można było zapisać daną wypowiedź.

Biorąc pod uwagę wyniki przeprowadzonych badań, a także warunki, w jakich odbywały się wysłuchania – dalekie od tych, o których mowa w art. 19 Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich – można dokonać poniższych uogólnień. Znajomość tajników komunikacji niewerbalnej może mieć spore znaczenie dla czynności wysłuchania (czy przesłuchania), może m.in. pozwolić na właściwie kierowanie jego tokiem. Pozwala otrzymać pełny obraz dowodu uzyskanego od danej osoby. Niemniej wszystko to pozostanie w sferze teorii, swoistej naukowej abstrakcji, dopóki wysłuchania czy inne czynności, z przyczyn niezależnych od samych sędziów, będą się odbywały w atmosferze pośpiechu i ciasnoty. W takich warunkach organy wymiaru sprawiedliwości nie dość, że nie mogą wykorzystywać nowoczesnej wiedzy, to niekiedy nie mogą nawet wykonywać czynności w sposób wymagany przez stosowne przepisy. Reasumując, należy stwierdzić, iż wiedza z zakresu komunikacji niewerbalnej tak u nieletnich, jak i dorosłych może być przydatna w pracy organów wymiaru sprawiedliwości, jednakże tylko o tyle, o ile będą one miały warunki do korzystania z takiej wiedzy.

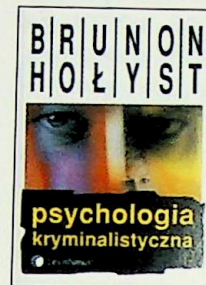
Praca nagrodzona w konkursie im. prof. T. Hanauska na Pracę Roku z Dziedziny Kryminalistyki, organizowanym przez Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne.

PRZYPISY

- ¹ E. Gruza: Ocena wiarygodności zeznań w procesie karnym. Problematyka kryminalistyczna, Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 2003, s. 252–253;
- ² A. Pease: Mowa ciała. Jak odczytywać myśli innych ludzi z ich gestów, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2001, s. 9–10;
- ³ E. Thiel: Mowa ciała zdradzi więcej niż tysiąc słów, Wydawnictwo Astrum, Wrocław 2001, s. 8;
- ⁴ A. Pease: Mowa... op.cit., s. 10;
- ⁵ Podział podaję za E. Gruzą: Ocena..., op.cit., s. 254–255;
- ⁶ Ibidem, s. 255–256;
- ⁷ E. Thiel: Mowa... op.cit., s. 9;
- ⁸ A. Pease: Mowa... op.cit., s. 11;
- ⁹ M.L. Knapp, J.A. Hall: Komunikacja niewerbalna w interakcjach ludzkich, Wydawnictwo Astrum, Wrocław 2000, s. 405;
- ¹⁰ A. Pease: Mowa... op.cit., s. 11–15;
- ¹¹ E. Gruza: Ocena... op.cit., s. 257;
- ¹² A. Pease: Mowa... op.cit., s. 17;
- ¹³ E. Gruza: Ocena... op.cit., s. 258;
- ¹⁴ A. Pease: Mowa... op.cit., s. 19–20;
- ¹⁵ E. Gruza: Ocena... op.cit., s. 260;
- ¹⁶ Podaję za: Z. Marten: Wstęp do psychologii sądowej: skrypt dla studentów psychologii i prawa, Uniwersytet Śląski, Katowice 1990, s. 201;
- ¹⁷ Podaję za E. Gruza: Ocena... op.cit., s. 27–274;
- ¹⁸ F. Arntzen: Psychologia zeznań świadków, PWN, Warszawa 1989, s. 61;
- ¹⁹ E. Gruza: Ocena... op.cit., s. 277;
- ²⁰ E. Gruza: Ocena... op.cit., s. 288;
- ²¹ E. Gruza: Ocena... op.cit., s. 400;
- ²² Z. Świeboda: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. K. Piaseckiego, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2002, t. 2, s. 369;
- ²³ M. Korcył-Wolska: Postępowanie w sprawach nieletnich, Zakamycze, Kraków 2000, s. 132;
- ²⁴ Objasnienia zachowań niewerbalnych na podstawie: A. Pease: Mowa... op.cit. oraz E. Thiel: Mowa... op.cit.;
- ²⁵ E. Thiel: Mowa... op.cit., s. 39;
- ²⁶ A. Pease: Mowa... op.cit., s. 59.

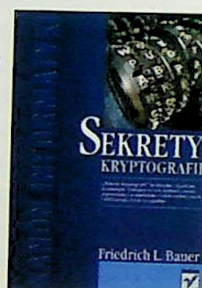
Nowe nabytki Biblioteki Naukowej CLK KGP

Wypadki
drogowe –
vademecum
biegłego
sądowego.
Praca zbiorowa.
Wyd. IES



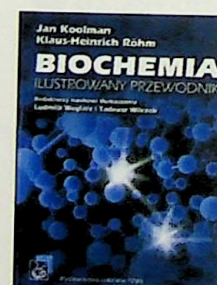
Psychologia
kryminalistyczna.
Brunon Hołyst.
Wyd. Prawnicze
LexisNexis, 2006

Sekrety
kryptografii.
Friedrich L.
Bauer.
Wyd. Helion



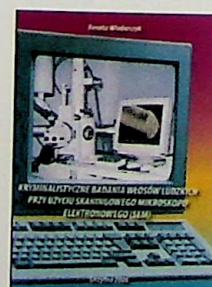
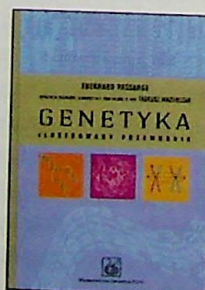
Metody
spektroskopowe
w chemii
analitycznej.
Andrzej
Cygański.
Wyd. Naukowo-
Techniczne

Prawo karne
– zbiór przepisów
– seria z
paragrafem.
Wyd. Oficyna
a Wolters Kluwer
business



Biochemia
– ilustrowany
przewodnik.
Jan Koolman,
Klaus-Heinrich
Rohn.
Wyd. Lekarskie
PZWL

Genetyka
– ilustrowany
przewodnik.
Eberhard
Passarge.
Wyd. Lekarskie
PZWL



Kryminalistyczne
badania włosów
ludzkich przy
użyciu
skaningowego
mikroskopu
elektronowego.
R. Włodarczyk.
Wyd. Szczytno

**Biblioteka jest czynna codziennie
w godz. 8.15–12.15**